

Spór Donalda Trumpa z *sanctuary cities* w stanie Kalifornia jako przykład niezależności stanowej i sądowej w Stanach Zjednoczonych

Patrycja Błasiak-Czerniakowska

—
Wydział Studiów Międzynarodowych i Politycznych,
Uniwersytet Gdański

W Stanach Zjednoczonych, ze względu na obowiązujący tam prezydencki ustrój polityczny, głowa państwa ma o wiele szersze kompetencje w zakresie między innymi ustawodawstwa niż w Polsce. Jednak w praktyce działania prezydenta mogą spotkać się ze sprzeciwem zarówno ze strony poszczególnych stanów, które doskonale potrafią zaznaczyć swoją niezależność, jak i ze strony sądów, w tym Sądu Najwyższego. Jako przykład może służyć spór Donalda Trumpa z *sanctuary cities*.

Terminem *sanctuary cities* określa się miejsca (miasta, hrabstwa, stany), których władze nie współpracują z rządem federalnym w zakresie ujawniania danych na temat nieudokumentowanych imigrantów przebywających na ich terenie. Nie udostępniają statusu migracyjnego mieszkańców, ponieważ podanie tego typu danych w istocie służy identyfikacji nieudokumentowanych migrantów w celu ich deportacji [Garcia 1].

Sama idea tworzenia *sanctuary cities* jest powiązana z powstałym w latach 80. XX wieku Sanctuary Movement, czyli koalicją utworzoną w celu zapewnienia ochrony uchodźcom pochodzącym z objętych wojnami domowymi krajów Ameryki Środkowej, w szczególności Nikaragui, Salwadoru i Gwatemali. Byli oni bowiem dyskryminowani przez rząd amerykański w procedurze azylowej jako migranci zarobkowi, a nie osoby potrzebujące azylu. W rzeczywistości decyzje odmowne motywowano względami politycznymi. Stany Zjednoczone współpracowały z reżimami wymienionych państw, a przyznanie ochrony międzynarodowej byłoby deklaracją, że kraje te łamią prawa człowieka [Espinosa et al. 161]. Niewątpliwą zasługą działania Sanctuary Movement jest uchwalenie ustaw Central American Studies and Temporary Relief Act w 1989 roku oraz Nicaraguan Adjustment and Central American Relief Act w 1997 roku. Wprowadzenie tych zmian prawnych pozwoliło osobom z Ameryki Centralnej na czasowe zalegalizowanie swojego

pobytu w USA, co w przyszłości mogło umożliwić im uzyskanie statusu stałego rezydenta [168].

Trump podczas swojej kampanii wyborczej w 2016 roku wygłosił wiele antyimigranckich tez, a walka z nieudokumentowanymi migrantami, budowa muru na granicy amerykańsko-meksykańskiej oraz ograniczenie dotacji federalnych na tak zwane *sanctuary cities* były kluczowymi punktami jego kampanii wyborczej zatytułowanej *Make America Great Again*.

W tym miejscu należy wskazać, że nieudokumentowani migranci stanowią reprezentatywną grupę w Stanach Zjednoczonych. Według danych Pew Research Centre w 2017 roku stanowili 3,2% amerykańskiego społeczeństwa. Co więcej, według tych samych badań na terenie USA pracuje 7,6 miliona nieudokumentowanych migrantów, co oznacza, że mają oni niemały wpływ na amerykańską gospodarkę.

Przy tworzeniu *sanctuary cities* inspirację czerpano między innymi ze starożytnych tradycji azylu świątynnego [Pirie 388]. Według jego reguł osoby, którym groziła kara śmierci, mogły ubiegać się o schronienie w świątyni lub przy ołtarzu lokalnych bóstw. W ten sposób przestępcy unikali brutalnych kar, takich jak na przykład tortury. Nie można jednak powiedzieć, że nie ponosili kary w ogóle. Wystarczające dla nich miało być spędzenie reszty życia w niepewności i zależności od innych [388].

Na uwagę zasługuje fakt, że w czasach starożytnych w *sanctuary cities* chroniły się osoby, które często popełniały okrutne zbrodnie. Natomiast w dzisiejszych czasach bardzo często jedyną zbrodnią poszukujących schronienia w *sanctuary cities* jest okoliczność, że przebywają na terenie Stanów Zjednoczonych w sposób nielegalny.

Historia Stanów Zjednoczonych przed powstaniem Sanctuary Movement i *sanctuary cities* także знаła podobne rozwiązania. Jako przykład może służyć Underground Railroad oraz ruch oporu powstały po uchwaleniu w latach 1793 oraz 1850 Fugitive Slave

Acts. Abolicjoniści nie tylko przeciwstawiali się prawu federalnemu, pomagając uciec niewolnikom, ale także poszczególne stany i sądy utrudniały realizację Fugitive Slave Acts poprzez uchwalanie przepisów zabraniających urzędnikom stanowym udzielania pomocy w odzyskiwaniu zbiegłych [Paik 6].

Pierwszym *sanctuary city* w historii Stanów Zjednoczonych było miasto Berkeley w stanie Kalifornia, które w 1985 roku ogłosiło, że nie będzie współpracować z władzami federalnymi w kwestii deportowania nieudokumentowanych migrantów z Ameryki Centralnej [Chinchilla et al. 166]. Obecnie zaś liczbę *sanctuary cities* szacuje się na ponad 200.

Istnienie *sanctuary cities* od początku jest podstawą do debaty na temat, w jakim stopniu stany, jako niezależne podmioty, mogą odmawiać władzom federalnym pomocy w egzekwowaniu imigracyjnego prawa federalnego. Jednocześnie rząd, ograniczając niezależność stanów w tym zakresie, w zasadzie podważa fundamenty amerykańskiego federalizmu. Jest to sprzeczne z tak zwaną Anti-Commandeering Doctrine. Chociaż co do zasady polityka imigracyjna należy do jurysdykcji państwowej, a nie krajowej, to właśnie dzięki Anti-Commandeering Doctrine nie jest to władza absolutna. Amerykańska konstytucja ustanawia bowiem system podwójnej suwerenności – suwerenne jest całe państwo i suwerenne są poszczególne stany. Zgodnie z 10. poprawką wyliczono enumeratywnie zakres władzy państwowej, wszystko zaś, co nie zostało tam wpisane, należy do zwierzchnictwa poszczególnych stanów [Peck 6].

W konsekwencji Kongres nie ma możliwości bezpośredniego wydawania poleceń władzom stanowym, nie może zarządzać pracownikami miejskimi ani wydawać żadnych dyrektyw wymagających od stanów zajęcia się poszczególnymi sprawami, podpisania jakichkolwiek rozporządzeń. Co więcej, rząd nie powinien zmuszać stanów do podjęcia działań mających na celu realizację polityki federalnej. Kongres ma możliwość tworzenia ustaw, które miałyby zachęcić poszczególne stany do realizacji polityki państwowej, jednak zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego nie może narzucić takich warunków finansowych, które zamieniłyby presję w przymus [Peck 8].

Zdania na temat zasadności istnienia *sanctuary cities* na terenie Stanów Zjednoczonych od początku są podzielone. Ich zwolennicy powołują się na względy humanitarne, prawa człowieka oraz na konieczność wspomaganie lokalnych społeczności i gospodarki, ponieważ nieudokumentowani migranci często mają duży wpływ na jej kształtowanie. Natomiast przeciwnicy wskazują, że takie działanie tylko niepotrzebnie zachęca do przedłużenia nielegalnej obecności na terenie Stanów Zjednoczonych [Garcia 1].

Negatywne opinie na temat *sanctuary cities* nawiązały się w lipcu 2015 roku, kiedy to w San Francisco Kathryn Steinle została śmiertelnie postrzelona przez José Ines Garcíę Zárate, znanego także jako Juan Francisco López-Sánchez, nieudokumentowanego

migranta, który był już wcześniej kilkakrotnie karany. W marcu 2015 roku ponownie trafił do aresztu, do którego władz ICE zwróciło się o jego zwolnienie celem deportacji. Ze względu na status San Francisco jako *sanctuary city* nie został wydany służbom migracyjnym, a jakiś czas później zwolniono go z aresztu [Gonzalez et al. 2]. Sytuację tę wykorzystał Donald Trump podczas swojej kampanii wyborczej, wspominając śmierć Kathryn Steinle w kontekście słuszności budowy muru na granicy amerykańsko-meksykańskiej oraz zlikwidowania dotacji federalnych na *sanctuary cities* [2].

W rzeczywistości nie ma jednak żadnych wiarygodnych badań, które broniłyby tezy, że nieudokumentowani migranci popełniają w USA więcej przestępstw niż pozostali mieszkańcy tego kraju. Wręcz przeciwnie – większość badaczy wskazuje, że nieudokumentowani migranci mają mniejszą tendencję do popełniania przestępstw niż obywatele. Co więcej, uznaje się, że w *sanctuary cities* jest bezpieczniej, ponieważ osoby pokrzywdzone, a posiadające nieuregulowany status migracyjny są bardziej skłonne do współpracy z władzami [Gonzalez et al. 4].

Ze względu na podzielenie amerykańskiego społeczeństwa w kwestii zasadności istnienia *sanctuary cities* od lat 90. XX wieku tworzone są regulacje prawne, które mają na celu ograniczanie ich praw. Jedną z pierwszych ustaw, które dotyczyły współpracy między rządem federalnym a samorządami lokalnymi w zakresie nieudokumentowanych imigrantów, był wprowadzony za prezydentury Billa Clintona The Illegal Immigration Reform and Immigrant Responsibility Act of 1996. Zgodnie z jego dyspozycją nieudokumentowani migranci, którzy popełnili występki takie jak drobne kradzieże sklepowe, mogli zostać deportowani. Ponadto w *sanctuary cities* ograniczono prawo do zakazywania współpracy pracowników miejskich ze służbami imigracyjnymi w zakresie udzielania informacji o statusie migracyjnym mieszkańców.

Wprowadzenie tej regulacji pozwoliło władzom lokalnym na zaostrzenie prawa migracyjnego na dwa sposoby. Pierwszym było Task Force Enforcement (TF), czyli zezwolenie lokalnym i stanowym organom ścigania na sprawdzanie statusu imigracyjnego podczas zwykłych działań operacyjnych (np. podczas rutynowej kontroli ulicznej). Drugim – Jail Enforcement (JE), pozwalające na sprawdzanie statusu migracyjnego więźniów [Wang and Kaushal 3].

W 1996 roku wprowadzono kolejną ustawę ograniczającą prawa nieudokumentowanych migrantów, czyli Illegal Immigration Reform and Immigrant Responsibility Act of 1996. Ograniczała ona uczniom oraz studentom o nieuregulowanym statusie migracyjnym dostęp do korzystania z systemów stypendialnych, których środki pochodziły z dotacji federalnych. Część placówek rozwiązała ten problem poprzez uchwalenie przepisów równających dostęp do nauki dla wszystkich, niezależnie od statusu migracyjnego [Perez 6].

Trump już 25 stycznia 2017 roku, pięć dni po swojej inauguracji, wydał rozporządzenie wykonawcze Enhancing Public Safety in the Interior of the United States. Dotyczyło ono między innymi masowych deportacji oraz ograniczenia praw *sanctuary cities*. Zgodnie z dyspozycją zawartą w sekcji 9a tego rozporządzenia *sanctuary cities*, jako działające wbrew federalnemu prawu imigracyjnemu, miały zostać pominięte przy rozdzielaniu federalnych grantów¹. Natomiast sekcja 9b nakazywała sekretarzom stanowym stworzenie i cotygodniowe aktualizowanie listy przestępstw popełnianych przez imigrantów. Lista ta miałaby być podana do wiadomości publicznej. Działania Trumpa zostały skrytykowane przez przedstawicieli prawa imigracyjnego, administracyjnego oraz międzynarodowego, którzy uznali je za nadużywanie prezydenckich uprawnień. Z tego powodu 13 marca 2017 roku wystosowali do prezydenta list, powołując się między innymi na naruszenie 10. poprawki do Konstytucji Stanów Zjednoczonych – stanowi ona, iż uprawnienia, których Konstytucja nie powierzyła Stanom Zjednoczonym ani nie wyłączyła z właściwości poszczególnych stanów, przysługują nadal poszczególnym stanom bądź ludowi [Bello]. Akceptowanie takiego stanu rzeczy w przyszłości mogłoby mieć dalekosiężne skutki dla konstytucyjnego podziału władzy. Nie tylko Trump, ale też każdy kolejny prezydent Stanów Zjednoczonych mógłby wprowadzić z pominięciem Kongresu dowolną zmianę w prawie.

Pozbawienie *sanctuary cities* dotacji federalnych doprowadziłoby do ich dyskryminacji, otrzymują bowiem środki pieniężne od państwa na takich samych zasadach jak każde inne miasto. Jest to związane z rozdziałem polityki stanowej od federalnej i koniecznością przekazania miastom/hrabstwom/stanom środków z budżetu państwowego w celu realizowania zdefiniowanych przez nie same zadań. W przypadku *sanctuary cities* jednym z nich jest pomoc nieudokumentowanym migrantom. Jak wynika z raportu Federal Funding of America's Sanctuary Cities, środki te w pierwszej kolejności przeznaczane są na budowę niskocostynowych mieszkań, służbę zdrowia, edukację oraz rozwój dzieci i młodzieży. Zlikwidowanie lub ograniczenie dotacji rządowych dla *sanctuary cities* mogłoby zostać poczytane za sprzeczne z prawami

człowieka, ponieważ pozbawiłoby te miasta możliwości pomocy najsłabszym jednostkom – nie tylko nieudokumentowanym migrantom, ale wszystkim osobom korzystającym z opieki społecznej, zdrowotnej oraz z państwowej edukacji [Andrzejewski 14]. Co istotne, zadaniem poszczególnych stanów jest pomoc wszystkim mieszkańcom, niezależnie od ich statusu migracyjnego.

Zamach na konstytucyjne podwaliny Stanów Zjednoczonych spotkał się z ostrym sprzeciwem ze strony samych władz *sanctuary cities*, w szczególności zaś Kalifornii.

Wkrótce po tym, jak Trump wygrał wybory, hrabstwa San Francisco i Santa Clara zaskarżyły prezydenckie rozporządzenie wykonawcze numer 13768, zarzucając mu naruszenie 5. i 10. poprawki do Konstytucji USA w zakresie niezależności stanów od administracji państwowej. Obie te sprawy trafiły do rozpatrzenia przez sąd właściwy dla Północnego Dystryktu Kalifornii. Z uwagi na fakt, że przedmiot i podstawa zaskarżenia były takie same, zostały rozpoznane wspólnie. Sąd dla Północnego Dystryktu Kalifornii uznał zarzuty skarżących za słuszne i zablokował rozporządzenie wykonawcze nr 13768. Zdaniem sądu sekcja 9a tego rozporządzenia jest niekonstytucyjna i narusza zasadę podziału władzy. Prezydent nie ma bowiem żadnych własnych uprawnień konstytucyjnych w kwestii wydatków. To uprawnienie jest zastrzeżone wyłącznie dla Kongresu [Peck 21].

Co więcej, w Kalifornii od 10 października 2017 roku obowiązuje ustawa California „Sanctuary State” Bill (nazywana w skrócie SB54 albo California Values Act), która między innymi zakazuje przedstawicielom władz stanowych pytania kogokolwiek o jego/jej status imigracyjny oraz dzielenia się takimi informacjami z rządem federalnym. Obowiązuje także zasada, że nie można korzystać z zasobów (pieniężnych i ludzkich) stanowych, aby prowadzić śledztwa, przesłuchania lub aresztowania, których celem będzie jedynie wykrycie nielegalnej jednostki i doprowadzenie do jej deportacji.

Odpowiedzią na te regulacje stanowe jest przegłosowana przez Kongres 10 lipca 2017 roku ustawa HR 3003 No Sanctuary for Criminal Acts. Zgodnie z jej dyspozycją żadne przepisy federalne ani lokalne nie mogą zabronić lub jakkolwiek ograniczyć urzędnikom oraz personelowi administracji przestrzegania przepisów dotyczących prawa imigracyjnego. Podobna zasada dotyczy współpracy z federalnymi organami ścigania oraz urzędnikami państwowymi. Wprowadzenie tej ustawy sprawi, że federalne organy ścigania będą miały ułatwiony dostęp do wiedzy na temat statusu imigracyjnego poszczególnych osób, uzyskując także możliwość otrzymywania informacji o obecności na terenie konkretnego stanu jednostek, których pobyt w Stanach Zjednoczonych jest nieudokumentowany. Stany, hrabstwa lub miasta nieprzestrzegające przepisów ustawy nie zostaną zakwalifikowane do wybranych dotacji Departamentu Sprawiedliwości

1 Sekcja 9a prezydenckiego rozporządzenia wykonawczego nr 13768 w oryginalnej brzmii: „In furtherance of this policy, the Attorney General and the Secretary, in their discretion and to the extent consistent with law, shall ensure that jurisdictions that willfully refuse to comply with 8 U.S.C. 1373 (sanctuary jurisdictions) are not eligible to receive Federal grants, except as deemed necessary for law enforcement purposes by the Attorney General or the Secretary. The Secretary has the authority to designate, in his discretion and to the extent consistent with law, a jurisdiction as a sanctuary jurisdiction. The Attorney General shall take appropriate enforcement action against any entity that violates 8 U.S.C. 1373, or which has in effect a statute, policy, or practice that prevents or hinders the enforcement of Federal law”.

lub zarządzanych przez departamenty Bezpieczeństwa Wewnętrznego i Sprawiedliwości, które są „w znacznym stopniu związane z wykonywaniem prawa, terroryzmem, bezpieczeństwem narodowym, imigracją lub naturalizacją”². Zgodnie z ustawą fundusze miałyby zostać przekierowane do innych podmiotów, które przestrzegają zasad państwowej polityki migracyjnej.

Dodatkowo w marcu 2018 roku Departament Sprawiedliwości Stanów Zjednoczonych, działając na polecenie prezydenta, złożył do Sądu Okręgowego dla Wschodniego Dystryktu Kalifornii pozew przeciwko stanowi Kalifornia. Rząd chciał ustalenia, iż wprowadzone przez Kalifornię przepisy dotyczące nieudokumentowanych migrantów (m.in. California Value Act) są sprzeczne z prawem. Przede wszystkim naruszają krajowe przepisy imigracyjne. W lipcu 2018 roku pozew ten został oddalony, ponieważ sąd nie dopatrzył się naruszenia prawa krajowego. Władze państwowe zaskarżyły to orzeczenie we wszystkich instancjach i przegrały. Prezydent złożył nawet wniosek do Sądu Najwyższego. Jednak 15 czerwca 2020 roku Sąd Najwyższy odmówił podjęcia tej sprawy, ponieważ w jego ocenie kalifornijskie przepisy migracyjne są zgodne z obowiązującym prawem i jako takie mają prawo nadal obowiązywać [Wolf]. Można to poczytywać za ostateczną porażkę Trumpa w kwestii *sanctuary cities* w stanie Kalifornia.

Warto przy tym dodać, że owo sądowe zwycięstwo *sanctuary cities* dotyczy wyłącznie stanu Kalifornia. Stanowisko sądów co do prawa prezydenta do wycofywania środków federalnych z *sanctuary cities* nie jest jednolite. Dla przykładu Sąd Apelacyjny dla Drugiego Dystryktu w Nowym Jorku pod koniec lutego 2020 roku orzekł, iż prezydent ma do tego prawo [Correal]. Sprawilo to, że Trump ośmielił się wydać oświadczenie, iż stany, które nie podzielają jego stanowiska dotyczącego polityki migracyjnej, nie będą otrzymywały środków federalnych na walkę ze skutkami COVID-19 [Porter].

Z przyjętej przez stan Kalifornia polityki migracyjnej wyłamują się także niektóre kalifornijskie miasta, na przykład Fresno. Burmistrz Fresno już w 2017 roku ogłosił, że jego miasto nie jest *sanctuary city* i nie zamierza on wyrazić żadnego poparcia dla idei wspierania nieudokumentowanych imigrantów. Jego motywacją były kwestie finansowe, nie chciał on narażać miasta na utratę państwowych dotacji [Vives].

Radykalne działanie Trumpa dotyczące między innymi *sanctuary cities* sprawia, że niektórzy badacze, na przykład Angela Naomi Paik, wskazują, iż w czasach obecnych w Stanach Zjednoczonych nastąpił kryzys demokracji. Demokratyczny liberalizm został bowiem zastąpiony przez rządy autokratycznego

przywódcy, który gardzi demokratycznymi instytucjami (niezależnie, czy chodzi o kwestie wolnych mediów, Konstytucji, czy sądów). Zachowanie to może być poczytywane jako atak na demokrację za pośrednictwem zmarginalizowanych grup, na przykład nieudokumentowanych migrantów. Wyrazem tego są zaś wydane przez Trumpa antyimigranckie rozporządzenia wykonawcze [Paik 4]. Z podobną sytuacją mamy do czynienia w Polsce.

Należy przy tym pamiętać, że niezależnie od prywatnych opinii i rządowego stanowiska dotyczącego nieudokumentowanych migrantów i statusu *sanctuary cities* sądy w Stanach Zjednoczonych, w tym Sąd Najwyższy, wydawały autonomiczne wyroki. Z postawy tej mogliby czerpać polscy sędziowie. Istnienie bowiem silnego, niezależnego – zarówno od prezydenta, jak i podzielonej opinii publicznej – sądownictwa jest podstawowym warunkiem dla istnienia państwa prawa.

2 Sekcja 2(1)(B) HR 3003 w oryginale brzmi: „any other grant administered by the Department of Justice or the Department of Homeland Security that is substantially related to law enforcement, terrorism, national security, immigration, or naturalization”.

Lista prac cytowanych

Andrzejewski, Adam. "Mapping \$27 Billion In Federal Funding Of America's Sanctuary Cities". *Forbes Magazine*, 2 Feb. 2017, <https://www.forbes.com/sites/adamandrzejewski/2017/02/02/mapping-27-billion-in-federal-funding-of-americas-sanctuary-cities/#7709b9b70713>.

Bello, Kemi. "Nearly 300 Law Professors: Trump's Executive Order on »Sanctuary« Cities Is Unconstitutional". *Immigrant Legal Resource Center*, 3 Mar. 2017, <https://www.ilrc.org/nearly-300-law-professors-trump%E2%80%99s-executive-order-%E2%80%9Csanctuary%E2%80%9D-cities-unconstitutional>.

Correal, Annie. "Trump Can Withhold Millions From 'Sanctuary' States, Court Rules". *The New York Times*, 26 Feb. 2020, <https://www.nytimes.com/2020/02/26/nyregion/sanctuary-cities-funding.html>.

Espinosa, Gaston, et al. *Latino Religions and Civic Activism in the United States*. Oxford University Press, 2005, pp. 160-170

Garcia, Michael John. *Sanctuary cities: Legal Issues*. *CRS Report for Congress*, Congressional Research Service, 2009.

Gonzalez, Benjamin, et al. "The Politics of Refuge: Sanctuary Cities, Crime, and Undocumented Immigration". *Urban Affairs Review*, vol. 55, no. 1, 2017, pp. 3-40.

"Law Professor Letter to President Trump Regarding Constitutionality of Executive Order on Sanctuary Cities". *Immigrant Legal Resource Center*, 9 Mar. 2017, <https://www.ilrc.org/letter-law-profs-1373>.

Paik, Naomi A. "Abolitionist futures and the US sanctuary movement". *Race&Class*, vol. 59, no. 2, 2017, pp. 3-25.

Peck, Sarah. "Sanctuary" *Jurisdictions: Federal, State, and Local Policies and Related Litigation*. Congressional Research Service, 2019.

Perez, Zenen Jaimes. *Removing Barriers to Higher Education for Undocumented Students*, Center for American Progress, 2014.

Pirie, Sophie H. "The Orgins of a Political Trial: The Sanctuary Movement and Political Justice". *Yale Journal of Law & The Humanities*, vol. 2, no. 2, 1990, pp. 381-416.

Porter, Tom. "Trump threatened to withhold coronavirus aid from states unless they change their sanctuary city policies". *Business Insider*, 29 Apr. 2020, <https://www.businessinsider.com/trump-coronavirus-aid-threatens-to-withhold-states-sanctuary-cities-2020-4?IR=T>.

Shu-Huah Wang, Julia, and Neeraj Kaushal. "Health and mental health effects of local immigration enforcement". *National Bureau of Economic Research*, vol. 53, no. 4, 2018, pp. 970-1001.

Stoltz Chinchilla, Norma, et al. "The Sanctuary Movement and Central American Activism in Los Angeles". *Latin American Perspectives*, vol. 36, no. 6, 2009, pp. 101-126.

Vives, Ruben, et al. "Fresno mayor vows his town won't become 'sanctuary city,' bucking California trend". *Los Angeles Times*, 25 Jan. 2017, <https://www.latimes.com/local/lanow/la-me-sanctuary-city-california-20170125-story.html%20>.

Wolf, Richard. "Supreme Court on't hear Trump administration challenge to California's immigrant 'sanctuary' law". *USA Today News*, 15 June 2020, <https://eu.usatoday.com/story/news/politics/2020/06/15/sanctuary-cities-supreme-court-trump-challenge-california/4432493002/>

Abstract

Donald Trump's dispute with sanctuary cities in the state of California as an example of state and judicial independence in the United States

Patrycja Błasiak-Czeriakowska

This article describes Donald Trump's conflict with the state of California over releasing information to federal authorities about the migration status of California residents for the purpose of deportation. Fighting the so-called sanctuary cities and limiting their access to federal funds were the key points of Trump's electoral campaign. Although the president issued a directive at the beginning of his term of

office to implement its postulates, ultimately the Supreme Court ruled against him, which points to the independence of both individual states and the entire American judiciary.

keywords: sanctuary cities, migrations, migration policy, undocumented migrants